

ALO TIMES

Naszym Czytelnikom życzymy rado-
snych Świąt pachnących choinką
i wanilią, a w nadchodzącym roku
spełnienia wszystkich marzeń

Grudzień 2018

REDAKCJA





PULS SZKOŁY

Co kraj to obyczaj, czyli Wigilia w innych krajach.....	3
Jak to jest naprawdę z tym świętym Mikołajem?.....	4
Kto przynosi dzieciom prezenty w różnych krajach?..	5
Zgadnij, kto to?.....	7
Mój Mikołaj.....	8
Co nasi ulubieńcy powiedzą nam w Wigilię?.....	9
Smakołyki na święta.....	11
Finał 4.edycji Akademii Liderów Fundacji Świętego Mikołaja.....	12

MOIM ZDANIEM...

Zamiast Kevina.....	14
(Nie) Będzie bolało.....	14

TOP 5

5 najczęściej słuchanych świątecznych hitów.....	15
Krzyżówka świąteczna.....	16



CZY MOŻEMY POROZMAWIAĆ O...

Marzenia się spełniają, jeśli... marzysz.....	17
---	----

CORRIDA, CZYLI WALKA Z BYKAMI... JĘZYKOWYMI

Do siego roku? O co chodzi?	18
-----------------------------------	----

HYDE PARK

Z ostatniej chwili: Człowiek pogryzł psa!.....	19
--	----

ZATRZYMAĆ CZAS

Zdjęcia.....	20
--------------	----

ZESPÓŁ

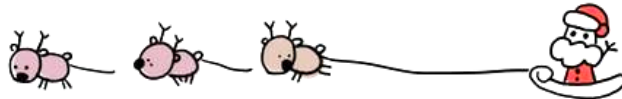
REDAKCYJNY

Oliwia Gmerek
Zuzia Jagodzińska
Basia Jaśkowiak,
Kasia Kwiatkowska
Magda Maj
Weronika Niewiadomska
Michał Narzekalak
Daria Osowska
Klaudia Paszczyk-skład i opracowanie graficzne
Zuzia Święcka
Anna Kowalska (gościnnie)

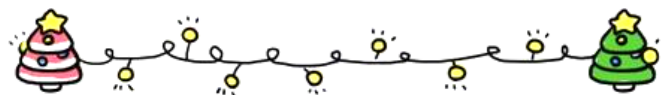




Od redakcji



Drodzy czytelnicy! Wypuszczamy w świat kolejny numer ALO TIMES. Tym razem jest to wydanie świąteczne, przygotowane przede wszystkim przez uczniów z klas pierwszych. Znajdziecie w nim różne informacje i ciekawostki związane ze zbliżającymi się świętami Bożego Narodzenia. Jeśli do tej pory nie wiecie, jak to jest naprawdę ze Świętym Mikołajem, przeczytajcie nasz artykuł. A może jeszcze nie napisaliście do niego listu? Nie ma sprawy - podajemy dokładny adres. Dla łakomczuchów zamieściliśmy kilka przepisów świątecznych. Gwarantujemy kulinarny sukces. Gdyby ktoś nie wiedział, co przeczytać lub obejrzeć w świąteczne popołudnie, doradzamy. Jeśli ktoś lubi krzyżówki i zagadki - znajdzie je w tym numerze. Zapraszamy do lektury!



Co kraj to obyczaj, czyli Wigilia w innych krajach

Zuzia Jagodzińska, Zuza Święcka

Święta Bożego Narodzenia mają w sobie coś wyjątkowego, napędzają ludzi szczęściem i radością. Skłaniają do pomocy, współczucia i zbliżają nas do siebie.

W większości krajów na świecie uważane za najważniejsze święto roku, jednak w **każdym państwie jego obchody nieco się od siebie różnią.**

W **Austrii** jako główne danie na Wigilię przygotowuje się kaczkę, karpia, pieczone kasztany oraz pyszne pierniki. Bardzo ważne jest też kołędowanie. W ten magiczny czas mieszkańcy gromadzą się na rynku, aby móc wspólnie śpiewać świąteczne, tradycyjne pieśni. W Wiedniu ma miejsce jeden z najpiękniejszych i najpopularniejszych jarmarków. Podobnie jak u nas, tam również głowa rodziny czyta Pismo Święte przy stole. Prezenty dzieciom przynosi Dzieciątko Jezus.

W **Szwecji** na wigilijnym stole pojawiają się głównie śledzie, pieczony łosoś, ryżowa owsianka oraz cynamonowe ciasteczka. Miasta dekorowane są świątecznymi ozdobami, a w domu zabraknąć nie może choinki przybranej świątecznymi akcesoriami, ciastkami i flagami Szwecji. Typową świąteczną ozdobą są tam koziółki. Wieczерzę rozpoczyna się od rytuału „zanurzenia w kotle”, który polega na maczaniu kawałków chleba w garnku, który wypełniony jest sosem z wieprzowiną. Prezenty roznosi dzieciom Jultomten, czyli „świąteczny krasnoludek”.

W **Boliwii** Boże Narodzenie nazywane jest „Świętem Dzieciątka Zbawiciela”. 24 grudnia rodziny wyruszają w pochodzie w stronę kościoła, śpiewając „Posade”, czyli pieśń, która opowiada historię zbawienia. Każda rodzina przynosi również figurkę Chrystusa po to, aby ją poświęcić i kontynuować tradycję. Świętowanie zaczyna się o 21. mszą, która nazywana jest „Misa De Gallo”, czyli „Msza o pianiu koguta”. Podczas wieczerzy spożywa się pieczonego indyka, kaczkę oraz ciasto z suszonymi owocami. Co ciekawe, dzieci obdarowywane są prezentami dopiero 6 stycznia, czyli w Dzień Trzech Króli.

W **Kolumbii** obchody święta Bożego Narodzenia rozpoczynają się 8 grudnia. Nie ma tam wieczery wigilijnej, rytuału dzielenia się opłatkiem ani nawet rozdawania dzieciom prezentów. 24 grudnia wszyscy wierni gromadzą się na uroczystej mszy, po której świętują aż do rana.

Jak widać, Boże Narodzenie, pomimo że w każdym kraju obchodzone inaczej, wszędzie ma swoją magię ...





Jak to jest naprawdę z tym Świętym Mikołajem?



Czy Święty Mikołaj istniał naprawdę?

Tak. Święty Mikołaj z Miry był greckim biskupem, żyjącym w IV wieku w Azji Mniejszej (Turcja). Jak przystało na prawdziwego świętego, czynił cuda, pomagał potrzebującym.

Czy ubierał się w czerwony płaszcz i czapkę z pomponem?

Współczesny wizerunek Świętego Mikołaja – czerwony płaszcz i czapka – został spopularyzowany w 1930 roku przez koncern Coca-Cola, dzięki reklamie napoju stworzonej przez amerykańskiego artystę, Freda Mizena.

A co z Rudolfem?

Rudolfa wymyślili marketingowcy. W 1939 roku na zamówienie sieci domów towarowych Montgomery Ward powstała opowieść zamieszczona w książeczce, rozdawanej następnie klientom sklepów. Czerwononosy Rudolf od tej pory zawsze towarzyszy Świętemu Mikołajowi.

Co roku dzieci z całego świata piszą listy do Świętego Mikołaja, prosząc o prezenty.

Gdyby ktoś chciał napisać list do Mikołaja, oto adres:

Santa Claus Main Post Office

Tähtikuja 1, FI-96930 Napapiiri

Tel. 020 4523 120

Fax. 016 3481 418

joulupukinpaaposti(at)posti.fi

<http://www.santaclaus.posti.fi>

ŚWIĘTY MIKOŁAJ MA WIELE IMION. A to przykłady z kilku europejskich krajów:

BELGIA: Saint Nicholas, Christkind, Kerstman

DANIA: Julemanden, Julemand Julenisse, Julinisse

ANGLIA: Father Christmas

ESTONIA: Jouluvana

FINLANDIA: Joulupukki, Christmas Bock

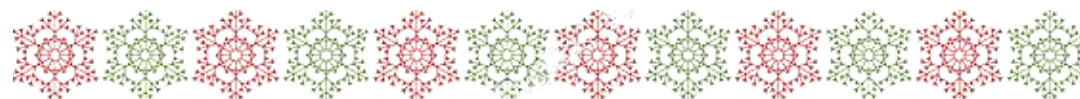
FRANCJA: lePetit, Le Petit Jesus, Aunt Airie, Tante Aria, Père Noel

NIEMCY: Pelze-Nicol, , Fur Clad Nicholas, Weihnachtsmann, Kriss Kringle,

WĘGRY: Karácsony Apó, Télapó

ISLANDIA: Jolasveinn

HISZPANIA: Papa Noel, Gaspar and Baltasar, Olentzero



Kto przynosi dzieciom prezenty w różnych krajach?

EUROPA

Czechy i Słowacja – Svatý Mikuláš pojawia się nocą 5 grudnia – sływa po złotej nitce rozciągniętej między niebem i ziemią, w towarzystwie anioła i czarta – i zostawia prezenty w butach.

Dania – Julemanden - porusza się saniami zaprzężonymi w renifery, w asyście elfów zwanych nisser. Jest smakoszem puddingu ryżowego z cynamonem, dlatego dzieci właśnie ten deser szykują wieczorem dla hojnego gościa. Rano ogromną radość sprawia im widok pustego naczynia po przysmaku.

Finlandia – Joulupukki - to mityczna postać mieszkająca w lapońskim Rovaniemi. Nosi czerwone ubranie, używa drewnianej laski i podróżuje saniami ciągniętymi przez kilka reniferów. Puka do frontowych drzwi w czasie wigilijnej kolacji i wypowiada donośnie pytanie: „Czy są tu jakieś grzeczne dzieci?”.

Francja – francuskim dzieciom prezenty przynosi dwóch darczyńców. Pierwszy z nich to Père Noël, który wkłada podarki do butów ustawionych przy kominku. Wcześniej dzieci wypełniają je marchwią i smakołykami przeznaczonymi dla osiołka, z którym przybywa hojny gość. Drugi to Père Fouettard. Jego obecność zwiastuje lanie lub bryłkę węgla. We Francji jest także żeński odpowiednik Świętego Mikołaja – to Dame Abonde, która rozdaje prezenty w sylwestrową noc. Ma postać pięknej wróżki i odwiedza dzieci, gdy śpią.

Grecja – grzecznym greckim dzieciom prezenty rozdaje Agios Vasilis – Święty Bazyli.

Hiszpania – prezenty grzecznym greckim przynoszą Trzej Królowie, Reyes Magos, oczywiście pod warunkiem, że ci, którzy mają zostać obdarowani, byli grzeczni. W przeciwnym razie otrzymują un trozo de carbón, czyli bryłkę cukru przypominającą bryłkę węgla.

Holandia – holenderski Święty Mikołaj to Sinterklaas. Przy pływa z Hiszpanii na parowcu w otoczeniu czarnych Piotrusiów i w towarzystwie białego konia. Witany jest bardzo uroczysto, a dzieci, w pełnym napięciu wyczekiwaniu na prezenty, śpiewają na jego cześć piosenkę.

Islandia – zamiast jednego Świętego Mikołaja podarunki rozdaje grupa 13 złośliwych stworzeń nazywanych Yulemen, które są znane z psot, a każde z innej. Przed Bożym Narodzeniem zostawiają drobne prezenty w butach najgrzeczniejszych dzieci.

Niemcy – Frau Berta ma ogromne stopy i wielki nos, powszechnie uważa się, że wygląd ma odrażający. Najczęściej prezenty układa na parapetach lub schodach albo wkłada je do specjalnych skarpet lub pod poduszkę. Niemieckie dzieci mogą także otrzymać podarunek od Weihnachtsmanna, który odwiedza domy 6 grudnia i zostawia prezenty w butach.

Kto przynosi dzieciom prezenty w różnych krajach?

Polska – w Wielkopolsce, na Kujawach, na Kaszubach i na Pomorzu Zachodnim prezenty w Boże Narodzenie przynosi Gwiazdor. W Małopolsce upominki pod choinką zostawia ukradkiem Aniołek, tak też jest na Śląsku Cieszyńskim. Na Górnym Śląsku za obdarowywanie najgrzeczniejszych dzieci odpowiedzialne jest Dzieciątko.

Rosja – prezenty przynosi Dziadek Mróz, który w noc sylwestrową, wraz ze Śnieżynką, obdarowuje dzieci upominkami. Ma na sobie futrzaną czapkę uszankę, długi do pięć kożuch, który może być błękitny lub srebrny i jest przepasany sznurem.

Szwecja – za dziecięce prezenty odpowiedzialny jest Jultomte. To krasnolud przychodzący z łakociami do domów tuż po wigilijnej kolacji.

Wielka Brytania – w angielskiej tradycji zapisał się Father Christmas, który w wigilijny wieczór zostawia prezenty dzieciom w skarpetach.

Włochy – tu działa Babbo Natale, który obdarowuje prezentami w pierwszy dzień Bożego Narodzenia. Jest też Befana, złośliwa wróżka o wyglądzie wiedźmy, która lata na miotle i wchodzi do domów przez komin w noc poprzedzającą Święto Trzech Króli. Niektóre dzieci obawiają się Befany, gdyż zamiast podarunków może zostawić w świątecznej skarpecie popiół, czosnek lub cebulę. Aby pozyskać względy wróżki, stawiają dla niej na stole kieliszek wina i kładą cytrusy.

DALEKIE KRAINY

Chiny – Dun Che Lao Ren to bohater chińskich dzieci. Ubrany dostojnie, w czerwone szaty, sprawia swoimi niespodziankami ogromną radość.

Japonia – za wręczanie prezentów odpowiada kapłan znany Hoteiosho. Przedstawiany jest jako sędziwy człowiek z ogromnym workiem. Mawia się, że ma oczy z tyłu głowy, by bacznie obserwować dzieci.

Ameryka Południowa – Papai Noel obdarowuje w Brazylii. Dzieci w oczekiwaniu na niego zostawiają na zewnątrz buty wypełnione słodyczami. W Ameryce Południowej jest także El Niño Jesus, który przynosi prezenty dzieciom w Meksyku, Kolumbii i Kostaryce. W Puerto Rico prezenty przynoszą Mędrcy, a w Chile jest od tego Viejito Pascuero

Stany Zjednoczone – Santa Claus podróżuje saniami zaprzężonymi w renifery, a do domów wchodzi w noc wigilijną przez kominy. Ubrany w czerwony kubrak i czapkę z pomponem, niesie na plecach ogromny wór z prezentami, które wkłada do zawieszonych na kominku skarpet lub zostawia pod choinką.

Źródło: <https://www.kukbuk.pl/wiadomosci/czy-wiesz-ze/swiety-mikolaj-niejedno-ma-imie/>

Zgadnij, kto to? Klaudia Paszczyk



Z niemałym trudem, sposobami tylko sobie znanymi, nasza redakcja zdobyła kilka ciekawych zdjęć. Czy rozpoznajecie dzieci w towarzystwie Świętego Mikołaja? Nie? Przyjrzyjcie się dobrze. Codziennie spotykacie je w szkole, ale teraz troszkę inaczej wyglądają. Miłej zabawy!





Święta Bożego Narodzenia to magiczny czas, w którym zasiadamy do stołu wraz z rodziną, by wspólnie świętować przyjście na świat Pana Jezusa, ale też wszyscy bez wyjątku czekamy na prezenty, które nie biorą się znikąd. Każdy zna pulchnego pana z siwą brodą, ubranego w czerwony płaszcz. W noc wigilijną jeździ on saniami ciągniętymi przez renifery, rozwożąc paczki po całym świecie. Lecz nawet najszybszy Mikołaj nie jest w stanie w czasie jednej nocy okrążyć całej kuli ziemskiej, więc musi mieć swoich pomocników, którzy na czas przygotowują prezenty.

Pamiętam czas, gdy jako mała dziewczynka z wielką niecierpliwością czekałam na przyjście kochanego staruszka z wielkim workiem prezentów. Wtedy zawsze zastanawiały mnie dwie rzeczy. Dlaczego mój starszy brat wychodzi szukać Mikołaja i nigdy nie wraca na czas rozdania prezentów? I dlaczego cień starszego pana zawsze skręca na korytarzu w lewo, skoro drzwi wyjściowe są na prawo?

Odpowiedzi na te pytania znalazłam dopiero po kilku latach i chociaż z początku byłam bardzo rozzaczarowana, to dziś dzięki temu jeszcze bardziej czuję rodzinną miłość i magię świąt. W ten czas warto pomyśleć o naszych najbliższych oraz o ich potrzebach i marzeniach. Uśmiech na ich twarzy i dziecięca radość podczas rozpakowywania przygotowanych przez nas paczek powinny być najlepszym prezentem dla nas. Zastanów się, kto jest Twoim Świętym Mikołajem?

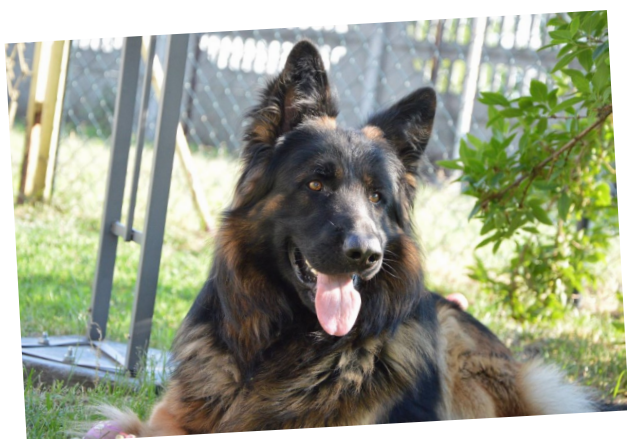




Co nasi ulubieńcy powiedzą nam w Wigilię?



Podobno w wigilijny wieczór zwierzęta mówią ludzkim głosem. Zapytaliśmy kilka osób, co - ich zdaniem - usłyszą od swoich ulubieńców....



Brax do p. Marty Stelmaszczyk:

Dziewczyno, znowu pędzisz do pracy?
Zwolnij, taki piękny dzień...



Kajtek do Michasi:

Jesteśmy sobie przeznaczeni... Na zawsze
razem...



Michał do Mateusza:

Tak sobie siedzę i siedzę... I nic nie robię....
Ale Ty się ogarnij, jutro do szkoły!



Maks do Klaudii:

No i znowu wszyscy
będą myśleć, że je-
stem pomocnikiem
Mikołaja....



Lili do Chrystiana:

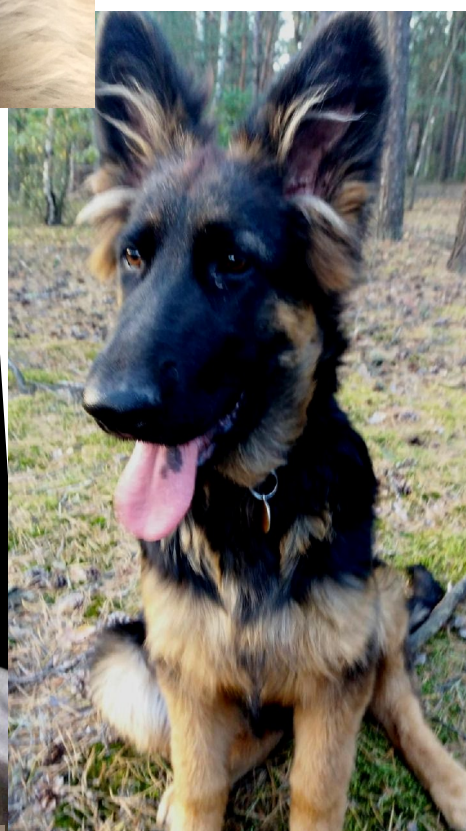
Kocham Was za to, że spędzacie ze mną tak dużo czasu...

Dafi do Oli:

Wigilia, Wigilią, ale już czas na spacer... Pospiesz się!

Bunia do Zuzi:

Dziękuję za masę pysznego smacznego jedzonka i za smakołyki, którymi mnie rozpieszczasz...



Maks do Darii:

Moje drugie urodzinki były czaderskie, bo dostałem pyszny torcik, który zjadłem zaraz po zrobieniu tego zdjęcia! Kocham mieć urodziny, nawet wtedy kiedy muszę nosić tę czerwoną muchę i każdy robi mi zdjęcia! Woah!



Lara do p. Pietrzak:

Bardzo Cię lubię, ale czasami przesadzasz... Bo ile można czekać?! I nie gniewaj się dłużej za te grafitowe pantofelki... Były takie smaczne ...



Smakołyki na święta Kasia Kwiatkowska



Przygotowania do świąt Bożego Narodzenia pochłaniają nas bez reszty. Wszystko trzeba dokładnie zaplanować: porządki, lista zakupów, kupowanie prezentów dla najbliższych, no i wreszcie ubieranie choinki oraz przygotowanie Wigilii. I tutaj potrzebne są umiejętności kulinarne. Dlatego przedstawiam Wam kilka pomysłów i sprawdzonych przepisów na to, co może pojawić się na wigilijnym stole. Potrawy są bardzo proste i szybkie w przygotowaniu, nie wymagają specjalnych umiejętności kucharskich – może je zrobić każdy!

1. Paszteciki ze szpinakiem i serkiem ricotta

SKŁADNIKI:

- paczka rozdrobnionego mrożonego szpinaku
- 1/2 opakowania serka ricotta
- 1 cebula
- 1 jajko
- 1 opakowanie gotowego ciasta francuskiego

SPOSÓB PRZYGOTOWANIA:

Cebulę drobno pokroić i smażyć na oliwie przez 5 minut, a następnie dodać do niej rozmrożony oraz odsączony szpinak – również smażyć przez 5 minut. Wszystko ostudzić. Potem dodać serek, jajko, szczyptę soli i pieprzu. Rozwinąć rulon ciasta i pokroić je na kwadraty; w każdym ułożyć przygotowany farsz i zawinąć w kopertę. Wierzch posmarować roztrzepa-



nym żółtkiem. Piec 15 minut w temperaturze 150°C.



2. Ciasto drożdżowe (najprostsze na świecie)

SKŁADNIKI:

- 10 dag świeżych drożdży
- 5 jajek
- ¾ szklanki cukru
- ¾ szklanki oleju rzepakowego
- ½ szklanki mleka
- 4 szklanki mąki pszennej

- szczypta soli

SPOSÓB PRZYGOTOWANIA:

Do miski wrzucać kolejno: rozkruszone drożdże, rozbełtane jajka, cukier, olej, mleko, przesianą przez sitko mąkę i szczyptę soli. Całość przykryć ściereczką i zostawić na 3 godziny. Dodać rodzynki i skórkę pomarańczową. Wszystko wymieszać drewnianą łyżką, a następnie wyłożyć na blachę posmarowaną masłem i posypaną bułką tartą. Posypać kruszonką i piec 50 minut w 170°C.



Smakołyki na święta

Kasia Kwiatkowska

3. Pierniki

SKŁADNIKI:

- 100g kostki do pieczenia
- 1 $\frac{3}{4}$ szklanki mąki
- $\frac{1}{2}$ szklanki cukru pudru
- 100g miodu
- 2 żółtka
- łyżeczka sody oczyszczonej
- łyżeczka cynamonu
- $\frac{1}{2}$ łyżeczki imbiru i kardamonu



SPOSÓB PRZYGOTOWANIA:

Do miski włożyć miękką kostkę i pozostałe składniki ciasta. Wszystko wymieszać mikserem. Ciasto przełożyć na posypany mąką stół i zagniać, aż będzie gładkie. Zawinąć w folię i odłożyć na godzinę do lodówki. Schłodzone ciasto rozwałkować na grubość 0,5cm i wycinać foremkami ciasteczek. Następnie ułożyć na blasze wyłożonej papierem do pieczenia i piec do 10 minut w 180°C.

Zachęcamy do skorzystania z przepisów i życzymy smacznego!



Finał 4.edycji Akademii Liderów Fundacji Świętego Mikołaja

Weronika Niewiadomska

W dniach 6-9 grudnia uczestniczyłam w finale 4. edycji Akademii Liderów Fundacji Świętego Mikołaja, podczas którego przedstawiłam podsumowanie mojego projektu „W rytmie serca”, w który nasza szkoła również była zaangażowana.



Pierwszy dzień od razu zaczął się bardzo inspirująco - mieliśmy niecodzienną okazję obejrzeć jeden z ważniejszych filmów Krzysztofa Zanussiego, „Barwy ochronne”, a także wziąć udział w kameralnej rozmowie z wielkim reżyserem. Rozmawialiśmy zarówno o istocie sztuki, jak i o postawach w sytuacjach codziennych i niecodziennych wyborów.

Podczas szkolenia odbywającego się w kolejnych dniach odwiedził nas także Jan Ołdakowski – dyrektor Muzeum Powstania Warszawskiego, który dyskutował z nami o tym,

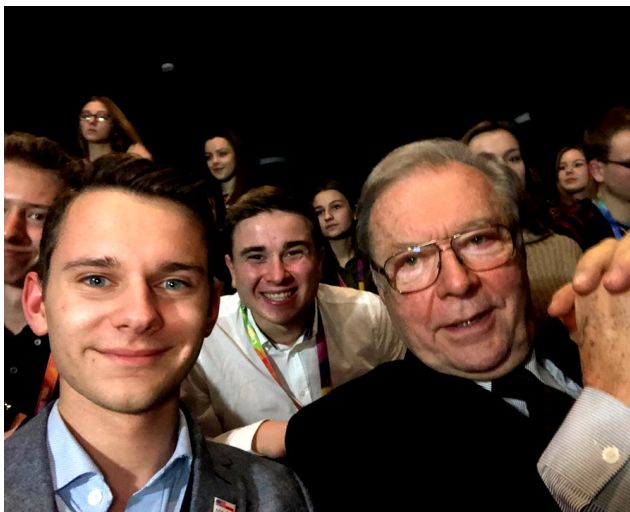
jak można zmieniać świat, co jest najważniejsze w działaniach każdego lidera i jak dokonywać pierwszych istotnych wyborów w życiu.



Finał 4.edycji Akademii Liderów Fundacji Świętego Mikołaja

Weronika Niewiadomska

Odwiedziliśmy również pałac w Wilanowie podczas festiwalu światła oraz zostaliśmy poddani diagnozie indywidualnych stylów i predyspozycji komunikacyjnych Extended DISC. Każdy z nas miał szansę poznać swoje naturalne mocne strony oraz dowiedzieć się, w jaki sposób najskuteczniej komunikować się z innymi osobami i jak rozpoznawać ich potrzeby.



Podczas trzydniowego pobytu w Warszawie przeżyłam wielką przygodę razem z tutorami, zarządem fundacji, wieloma inspirującymi ludźmi oraz uczestnikami Akademii Liderów Fundacji Świętego Mikołaja. 31 osób z całej Polski, którym oddałam kawałek serca, to wyjątkowi ludzie. Cieszę się, że znów mogłam ich zobaczyć, a także podziękować mojej tutorce Dorocie za wsparcie,

całemu zarządowi fundacji za szansę, jaką otrzymałam, a także nagrodę, jaką jest 10-dniowy rejs Pogorią po Morzu Śródziemnym.



MOIM ZDANIEM...



Zamiast Kevina Basia Jaśkowiak



„Miłość jest wszystkim, ale wszystko bez miłości jest niczym”. Te słowa wybrzmiały w ostatnim filmie Michała Kwietnińskiego kilkakrotnie i zdają się być jego myślą przewodnią. Film opowiada pozornie niełączące się ze sobą historie kilku bohaterów, którzy zmagają się z problemami na tle miłosnym.

Specyficzny humor towarzyszący wydarzeniom nadaje im lekki charakter, mimo że poruszane są problemy jak najbardziej poważne, takie jak np. zdrada czy śmierć. Całość spowita jest magiczną atmosferą świąt i odrobiną śniegu zdobiącego przedmieście Gdańska, dzięki czemu możemy poczuć świąteczny klimat. Monotonną chwilami fabułę rekompensuje gra aktorska Aleksandry Adamskiej (Wanda) i Olafa Lubaszenki (Jan).

Film nie jest może fenomenem i - moim zdaniem - nie dorównuje niesamowitym „Listom do M.” (mimo że po zwiastunie zapowiadała się zacięta walka o względy widzów), ale pokazuje, czym jest prawdziwa miłość i jak bardzo potrzebujemy jej w naszym życiu. Polecam film wszystkim, którzy w tym roku chcą przełamać swój świąteczny kanon filmowy. A więc, zamiast Kevina (samego w domu czy w Nowym Jorku) polska komedia romantyczna „Miłość jest wszystkim” - może nie najwyższych lotów, ale zabawna, wzruszająca, dająca do myślenia...



Źródło: www.filmweb.pl



(Nie) Będzie bolało Basia Jaśkowiak

Sądziłeś, że praca lekarza ginekologa jest nudna? Może uważałeś, że nic ciekawego nie może się zdarzyć podczas dyżuru? Wygląda na to, że moim zadaniem jest uświadomić ci, że tak nie jest. Gdyby to była prawda, o czym Adam Kay napisałby swój bestseller?



„Będzie bolało” nie jest zwykłą książką a dziennikiem, w którym młody lekarz ukazuje realia niekończących się dyżurów i coraz to ciekawszych przypadków medycznych, z którymi przychodzi mu się zmierzyć w brytyjskim szpitalu. Wydarzenia oplecione są ironicznym humorem, który sprawia, że nie chcemy odrywać się od czytania. Pisarz nie przebiera w słowach, ale właśnie ta bezpośredniość sprawia, że czytający płacze ze śmiechu. Muszę przyznać, że niektóre rozdziały wycisnęły ze mnie więcej łez niż wszystkie obejrzone romansidła razem wzięte. Książkę polecam każdemu, ale szczególnie tym, którym brakuje uśmiechu, bo tego na pewno nie zabraknie podczas czytania „Będzie bolało”.

Jeżeli kiedyś rozważaliście zostanie ginekologiem (lub lekarzem jakiegokolwiek innej specjalizacji), Adam Kay zmusi was do ponownego przemyślenia tego wyboru.

Wszystkim przyszłym lekarzom dedykuję cytat z tej książki: „Dobry lekarz musi mieć ogromne serce i szeroką aortę, którą płynie cała rzeka współczucia i ludzkiej dobroci”.

Źródło: www.empik.pl



5 najczęściej słuchanych świątecznych hitów Magda Maj

1. „All I Want For Christmas Is You” - Mariah Carey

Na tym miejscu nie mogła znaleźć się żadna inna piosenka. Chociaż powstała w 1994r., każdy zna jej tekst. Niektórzy mówią, że święta bez jej odsłuchania to jak święta bez obejrzenia filmu „Kevin sam w domu”. Polską wersję piosenki pt. „Wszystko, czego pragnę, to Ty” w 2015 roku nagrało Studio Accantus.



2. „Mario, czy już wiesz?” - TDG i Kuba Badach

W oryginale piosenkę „Mary, did You know?” śpiewa Michael English. Chociaż ma ona już 27 lat, nadal jest popularna, a za wdzięcza to zespołowi Pentatonix, który w 2014 roku nagrał jej cover. Ostatnio było ją słyszeć nawet na korytarzach ALO...



Źródło: Youtube.pl



Źródło: Youtube.pl

3. „Maleńka miłość w żłobie śpi”

To polska kolęda, która trafia do naszych uszu i serc. Powstała w 1996r., lecz nie wiadomo dokładnie, kto jest jej autorem. Covery kolędy nagrali m.in. zespół Akcent, Eleni. Kamida.



Źródło: Grupou.pl

4. „Uciekali, uciekali” - Metro

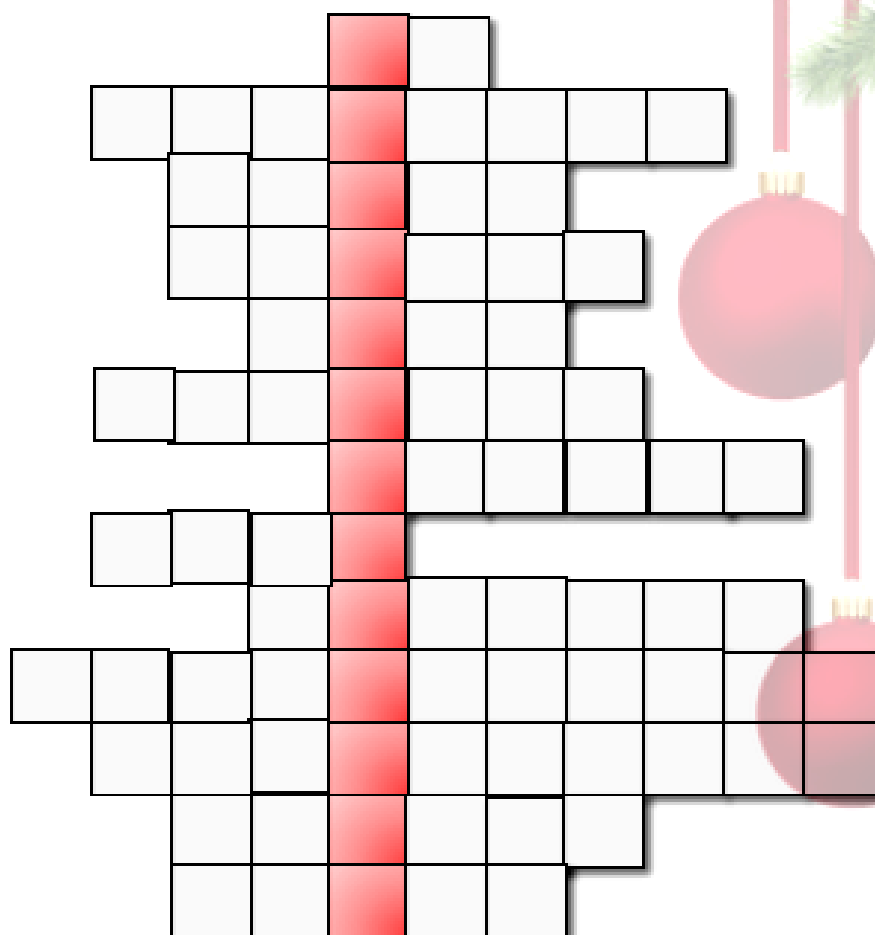
Kolęda „Uciekali, uciekali” powstała w 1991r. do musicalu „Metro” – pierwszego polskiego musicalu po II wojnie światowej. Choć rzadko wykonywana jest w kościołach, zna ją chyba każdy. Pod względem wokalnym jest to jedna z trudniejszych do wykonania polskich kolęd.

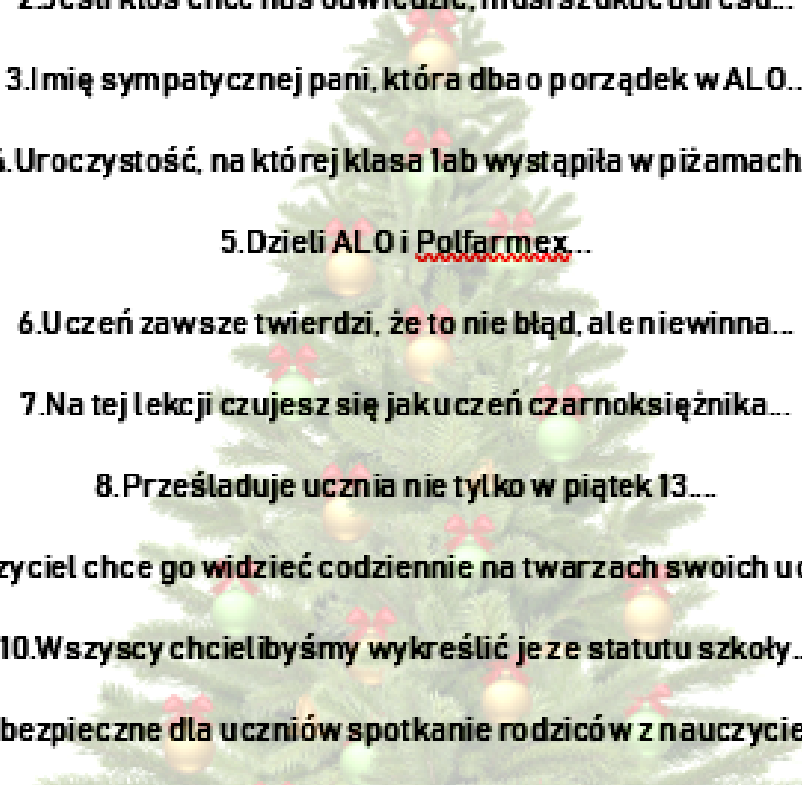
5. „Cicha noc”

Ta kolęda zyskała uznanie na całym świecie. Nie każdy jednak wie, że powstała ona całe 200 lat temu! Oryginał napisany jest w języku niemieckim pt. „Stille Nacht”, a przetłumaczono go na ponad 300 języków.



Źródło: www.Salzburg.info



- 
1. Na tej lekcji nie musisz bać się kartkówki...
 2. Jeśli ktoś chce nas odwiedzić, musi szukać adresu...
 3. Imię sympatycznej pani, która dba o porządek w ALO...
 4. Uroczystość, na której klasa lab wystąpiła w piżamach...
 5. Dzieli ALO i Polfarmex...
 6. Uczeń zawsze twierdzi, że to nie błąd, ale niewinna...
 7. Na tej lekcji czujesz się jak uczeń czarnoksiężnika...
 8. Prześladowuje ucznia nie tylko w piątek 13...
 9. Nauczyciel chce go widzieć codziennie na twarzach swoich uczniów...
 10. Wszyscy chcielibyśmy wykreślić je ze statutu szkoły...
 11. Niebezpieczne dla uczniów spotkanie rodziców z nauczycielami...
 12. Dobrze byłoby mieć ją w każdej rubryce w dzienniku szkolnym...
 13. Nasze tu i teraz...

CZY MOŻEMY POROZMAWIAĆ O...



Marzenia się spełniają, jeśli... marzysz Oliwia Gmerek



Każdy z nas ma różne marzenia. Ale często błędnie zakładamy, że „te” akurat się nie spełnią. Myślimy: to niemożliwe, nierealne... Na przykład, studia za granicą...

Rozmawiam dziś z Adamem Zięmbą, absolwentem Harvard University. Oto kilka informacji o moim rozmówcy. Absolwent katolickiego liceum w Katowicach. Przyjęty na Harvard w roku 2010, studiował nauki polityczne i ekonomiczne. W czasie studiów pełnił rolę prezesa stowarzyszenia studentów polskich - Harvard Polish Society. Po ukończeniu studiów był mentorem studentów przyjętych na takie uniwersytety jak Harvard, Yale, Stanford czy New York University.

Czy długo zastanawiałeś się nad aplikacją na najlepszą uczelnię na świecie?

Dopiero w liceum. W drugiej klasie poinformowałem dyrekcję o moich planach. Praktycznie wszyscy nauczyciele byli bardzo przychylnie nastawieni do moich – jak się wtedy wydawało – szalonych pomysłów i kibicowali mi zarówno w przedsięwzięciach szkolnych jak i pozaszkolnych.

Jakie dokumenty są niezbędne do aplikacji?

Proces rekrutacyjny na Harvard University i inne uczelnie należące do „Ivy League” jest holistyczny, co oznacza, że komisja rekrutacyjna bierze pod uwagę wszystkie elementy aplikacji, czyli przygotowanie akademickie, zaangażowanie pozaakademickie, doświadczenia zawodowe oraz wolontariat. Do rekrutacji wymagane są takie dokumenty jak:

- aplikacja biograficzna wraz z suplementami;
- SAT;
- SAT Subject Test;
- TOEFL (Test of English as a Foreign Language);
- końcoworoczne oceny od 3 klasy gimnazjum do 3 klasy liceum;
- listy rekomendacyjne;
- Personal Essay;
- udokumentowane osiągnięcia szkolne;
- udokumentowana działalność pozaszkolna.

Komisja rekrutacyjna rozważa każdy komponent aplikacji, dlatego nie można niczego zaniedbać.



A jeśli chodzi o egzamin SAT. Czy jest on trudniejszy od polskiej matury?

Trudno mi porównać poziom tych dwóch egzaminów ze względu na duże różnice programowe. Egzaminy SAT Subject Test, zwłaszcza te matematyczne, biologiczne i chemiczne, obejmują bardzo zaawansowany materiał.

CZY MOŻEMY POROZMAWIAĆ O...



Co to znaczy, że ktoś jest rozpoznawalny?

Na Harvardzie każdy student jest rozpoznawalny, na zajęcia nie może przyjść bez wcześniejszego przygotowania, zajęcia są w małych grupach, a każdy student musi być na nich aktywny.

Miałeś ulubionego profesora na Harvardzie?

To trudne pytanie. Uczyłem się od światowej sławy naukowców, takich jak np. Steve Pinker, Christopher Foote, Gregory Mankiewicz czy Stephen Pauzer. Jednak uważam, że jednym z najlepszych wykładowców, z którego osobiście mogłem brać wzór, była prof. Nevenka Korica-Sullivan, specjalistka od kultury, cywilizacji i języka świata arabskiego. Jej zaangażowanie, pasja z jaką wykładała ten przedmiot i kontakt ze studentami były fenomenalne.

A co z kosztami?

Harvard oferuje studentom pełną pomoc stypendialną. Pokrywa koszty nauki, zakwaterowania, wyżywienia, a nawet powrotu do domu na przerwę wakacyjną. Wsparcie finansowe otrzymują studenci z rodzin, w których zarobki są poniżej 60 tys. \$ rocznie. Pieniędzy nie trzeba zwracać. Studenci mogą otrzymać też granty na programy wakacyjne, zimowe i inne projekty.

Jak się czułeś na Harvardzie?

Harvard stworzył mi warunki, aby rozwinąć skrzydła. Tutaj nauczyłem się poświęcać czas temu, na czym najbardziej mi zależy. Harvard jest wyjątkowy przez wzgląd na społeczność. Jestem bardzo wdzięczny, że mogłem spotkać tak wiele osób, które inspirują mnie po dzień dzisiejszy i zaprzyjaźnić się z nimi.

Dziękuję za rozmowę.



CORRIDA, CZYLI WALKA Z BYKAMI... JĘZYKOWYMI

Do siego roku? O co chodzi? Daria Osowska



Często na świątecznych kartkach pocztowych widnieje napis „Do siego roku”. Co znaczy to dziwne słowo „siego”? Poszperałam i znalazłam odpowiedź. Okazuje się, że kiedyś gospodarz, łamiąc opłatek, życzył wszystkim: „Ażeby Bóg dozwolił doczekać do siego roku”, co oznaczało: „Życzę, żeby Bóg pozwolił doczekać w zdrowiu do nadchodzącego Nowego Roku”. Zdarzało się także, że mówiono: „Życzę ci pomyślności „od siego do siego roku” - chodzi o czas między rokiem, który się kończy a tym, który nastąpi.

Forma „siego” to dopełniacz zaimka wskazującego „ś”, czyli „tego”. Zwrot „DO SIEGO ROKU!” oznacza więc w dzisiejszej polszczyźnie: „DO TEGO ROKU!”

Z końcem 2018 roku życzymy więc sobie wszyscy: **Do siego roku!**





Z ostatniej chwili: Człowiek pogryzł psa! Anna Kowalska



Choinka ubrana, zakupy zrobione, makowiec w piekarniku... Błogi przedświąteczny nastrój... „Chwilo, trwaj!”- powtarzam w duchu za poetą.

Przez chwilę. Bo nagle uświadamiam sobie, że dziś jeszcze nie odpaliłam komputera i nie wiem, co słyhać w świecie. A przecież muszę wiedzieć - tak mam. Więc lecę kolejno: Onet, WP, Interia, KCI itd. No i diabli biorą przedświąteczny nastrój. Katastrofa, wypadek, morderstwo, gwałt, przekręt na miliony, polityk X obraził polityka Y, ktoś znowu skatował psa. Dość. Czy w tym świecie jest tylko patologia? Dlaczego media epatują przemocą, ludzkim nieszczęściem, dlaczego pokazują tylko ciemną stronę życia? To przecież nie tak! Dlaczego nie piszą o tym, że ktoś zrobił coś dobrego, że zachował się przyzwoicie, po ludzku. Stop.

Nie jestem naiwna. Coś niecoś czytam i coś niecoś wiem. Czy przeczytalibyście artykuł zatytułowany „**Pies pogryzł człowieka**”? Chyba nie. Bo i co to za news? Takie wypadki zdarzają się często, a informacje prasowe o nich giną w powodzi innych. A czy przeczytalibyście artykuł pt. „**Człowiek pogryzł psa**”? Pewnie tak, jak zdecydowana większość czytelników gazet i portali internetowych. Tak działają media. Dają nam to, czego oczekujemy. A oczekujemy sensacji, relacji z cudzego nieszczęścia, makabry. Dlaczego fascynuje nas zło? Dlaczego dobro jest nieciekawe? Nie wiem. Może w człowieku jest więcej zła niż dobra? Nie chcę w to wierzyć.

Więc na koniec - dość ryzykowna projekcja mojego marzenia . Ryzykowna, bo ktoś powie: „Co za idiotka / naiwniaczka z tej Kowalskiej”. Trudno. Myślcie, co chcecie, ale tuż przed Bożym Narodzeniem marzy mi się taki serwis wiadomości, np. na naszym KCI.

SERWIS WIADOMOŚCI (NIEPRAWDOPODOBNYCH I NUDNYCH)

• BRAK ZWIERZĄT DO ADOPCJI !

Kutnianie masowo adoptują bezdomne zwierzęta ze schronisk. Jak wynika z naszych doniesień, w schroniskach ustawiają się długie kolejki, ale brakuje już bezdomnych zwierząt.

• DZIAŁAJĄ DLA WSPÓLNEGO DOBRA

Wczoraj w naszym mieście odbyło się spotkanie, na którym politycy wszystkich opcji rzeczowo dyskutowali na temat bieżących potrzeb mieszkańców miasta. Spotkanie odbyło się w życzliwej atmosferze. Wspólnie wypracowany projekt zostanie zrealizowany w ciągu miesiąca.

• POWAŻNE KŁOPOTY KUTNOWSKIEJ POLICJI

Kutnowska Policja od dłuższego czasu nie wystawiła kierowcom ani jednego mandatu. Okazuje się, że kutnianie parkują tylko w dozwolonych miejscach, nie przekraczają prędkości, nie wymuszają pierwszeństwa. „Drogówka” nie ma co robić!

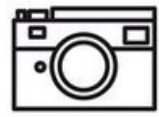
• SKANDAL OBYCZAJOWY NA WARSZAWSKIM PRZEDMIEŚCIU !!!

W dniu wczorajszym pan X spod numeru 14. nie powiedział „Dzień dobry” sąsiadce spod 7. Wszyscy jesteśmy zbulwersowani. To pierwszy taki przypadek skandalicznego zachowania od wielu lat.

Itp. itp.

WESOŁYCH ŚWIĄT !





Soboty spędzamy aktywnie, a co najważniejsze - w najlepszym towarzystwie.



Nowe bluzy już są! Sami oceńcie, jak prezentują się nasi pierwszoklasiści.



To był niesamowity wieczór! Każdemu polecamy spektakl „Piloci”. Naprawdę warto!



Czy Wasz pies także wszędzie Wam towarzyszy, nawet w chwili odpoczynku?

Choinka szkolna już ubrana! Zostaje więc tylko odliczać dni do świąt.

